

Sygn. akt VII Kp 275/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Siedlcach w VII Wydziale Karnym w składzie :

Przewodnicząca : SSR Małgorzata Semeniuk

Protokolant ; st. sekr. sąd. Magdalena Wereda

przy udziale Prokuratora -

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 03. 12. 2015 roku

zażalenia pełnomocnika W. M.

na postanowienie Prokuratora Rejonowego w Siedlcach z dnia 28 sierpnia 2015 roku

w sprawie 1 Ds. 1250 /15 dot. umorzenia dochodzenia

Na podstawie art. 465§ 2 kpk

POSTANAWIA

Zażalenia nie uwzględnić i zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik pokrzywdzonej W. M. adw. K. K. (1) złożył doniesienie o popełnieniu przez J. M. występku z art. 234 kk, który w dniu 26 lutego 2015 r. w trakcie przesłuchania przed funkcjonariuszem K. w S. prowadzącym postępowanie sygn. 1 Ds. 259/15 miał złożyć fałszywe zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa podrobienia przez W. M. podpisu P. M. pod pismem procesowym z dnia 30 stycznia 2015 r. sygn. III RC 321/14 skierowanym do Sądu Rejonowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich.

Postanowieniem z dnia 28. 08. 2015 umorzono dochodzenie w sprawie zaistniałego w dniu 26 lutego 2015 r. w K. w S. fałszywego oskarżenia W. M. o popełnienie czynu zabronionego w postępowaniu przygotowawczym sygn. 1 Ds. 259/15 tj. o czyn z art. 234 kk .

Podstawą umorzenia było stwierdzenie, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 kpk).

W ustawowym terminie orzeczenie powyższe zaskarżył składający zawiadomienie o przestępstwie pełnomocnik W. M. podnosząc ,że J. M. swoje podejrzenia w kierunku byłej żony W. wysnuł wyłącznie kwestionując wygląd liter, czego następnie nie potwierdziły wyniki opinii biegłego z zakresu badania pisma, wskazujące, iż podpis ten nakreśliła P. M.. Zdaniem skarżącego J. M. bez wątpienia przewidywał możliwość, że jego oskarżenie może okazać się niezgodne z prawdą i na to się godził. W konsekwencji powyższej decyzji procesowej zarzucono błąd spowodowany nieprawidłową interpretacją przepisów prawa materialnego - art. 9 § 1 kk i art. 234 kk, bowiem zdaniem pełnomocnika pokrzywdzonej, J. M. przestępstwa z art. 234 kk mógł dopuścić się działając co najmniej z zamiarem ewentualnym.

Sąd zważył co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne i nie może podważać prawidłowej decyzji prokuratora i oceny zebranego materiału dowodowego. Materiał ten wskazuje bowiem ,że przesłuchany do sprawy sygn. 1 Ds. 1250/15 J. M. zeznał, że W. M., kreśli jego zdaniem „bałwanki”, w odróżnieniu od pisma córki P., która ma pismo „klinowe” dlatego mogła podrobić

podpis swej córki P.. Na poparcie swojej tezy wskazał na uprzednią karalność W. M. za przestępstwo podrobienia dokumentów załączając do protokołu przesłuchania m. in. pismo z dnia 16 kwietnia 2015 r. (załącznik nr 5), z którego wynikało, że Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 12 marca 2015 r. sygn. II K 22/15 skazał W. M. za przestępstwo z art. 270§1 kk. J. M. zeznał ponadto, że podpis ten wyglądał tak samo jak w czasie ,kiedy żona była karana za sfalszowanie dokumentów. Na tej podstawie oparł swoje przeświadczenie, że i w tym przypadku podrobiła ona podpis córki P..

Skarżący w zażaleniu powołał się na poglądy przedstawicieli nauki prawa karnego, iż czynu z art. 234 kk sprawca może dopuścić się zarówno działając umyślnie z zamiarem bezpośrednim jak i ewentualnym. Podnieść należy ,że jest to kwestia sporna , czego przejawem są odmienne zapatrywania przedstawiane w literaturze prawniczej : „Jest to przestępstwo umyślne, które może być popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Jak podnosi K.-M., wystarcza, jeśli sprawca przewiduje, że zarzuty są nieprawdziwe, i godzi się na to (Kunicka-Michalska (w:) Wąsek II, s. 185). Jednakże niektórzy autorzy twierdzą, że w grę wchodzi jedynie zamiar bezpośredni (tak Marek, Komentarz, s. 519; Buchała, Prawo, s. 749).Użycie przez ustawę określenia fałszywie oskarża oznacza, że postawiony zarzut musi być nie tylko obiektywnie, ale i subiektywnie nieprawdziwy. Sąd stoi na stanowisku ,że przestępstwo to można więc popełnić jedynie umyślnie, w zasadzie w zamiarze bezpośrednim, sprawca bowiem musi chcieć postawić innej osobie zarzut, o którym wie, że jest fałszywy. Sąd podziela stanowisko prokuratora ,że wprawdzie prawdziwości oskarżenia W. M. o sfalszowanie podpisu, w tej akurat sprawie, zaprzecza treść opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego, nie mniej jednak w świetle zeznań J. M. nie można stwierdzić, iż miał on świadomość nieprawdziwości sformułowanego zarzutu. Podejrzenia swoje wysuwał na podstawie znajomości cech charakterystycznych dla pisma byłej żony, wzmocnione wiedzą o jej uprzedniej karalności za przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentów. W świetle powyższego zupełnie bezpodstawne są twierdzenia skarżącego odnośnie posiadania przez J. M. świadomości nieprawdziwości sformułowanego zarzutu względem pokrzywdzonej i tym samym aby czynu złożenia fałszywego oskarżenia miał on dopuścić się z zamiarem chociażby ewentualnym. Pomiędzy J. M., W. M. oraz P. M. istnieje wieloletni konflikt. Nie mniej jednak tego rodzaju sytuacja nie może prowadzić do postawienia w stan oskarżenia J. M., bowiem w skład znamion przestępstwa z art. 234 kk nie wchodzi „złośliwość”.

Mając powyższe na względzie zażalenie jako pozbawione podstaw merytorycznych należało oddalić ,dlatego postanowiono jak na wstępie.